

WRA-Waryna, Dlaczego tak jest?

Wstäp: Tu nie ıje siä tak, jak tobie siä wydaje,
Tu jest ciągła walka o godne przetrwanie.
Tu nie ıje siä tak, jak tobie siä wydaje,
Nie ıje siä tak.
Tu nie ıje siä tak, jak tobie siä wydaje,
Tu jest ciągła walka o godne przetrwanie.
O godne przetrwanie. Tak. WRA skład.
Waryna. To dla naszych ludzi.

1. Kiedyś mali chłopcy, bez problemİw, bez zmartwieİ
Bez kłopotİw jakichkolwiek, problemİw z prawem.
Pierwsze wspİlny sukcesy, zero agresji czy złości,
Pierwsze fajki na klatkach, piwko na waryńskich ławkach.
Wtedy nikt nie myślał, ı moıe być kiedy&
Że starsi stracą pracä i nie bädzie za co jeś
Żyliśmy z dnia na dzień, odkrywając nowy cel,
Zawsze robiliśmy wszystko, by kaıdy dzień był innym
Kaıdy dorasta, z wiekiem problemİw narasta,
Ale my idziemy twardo, nie poddamy siä tak łatwo.
Bo wiemy, ı razem zdołamy dać radä,
Wiemy, ı wszyscy razem przepchniemy tą skałä.
A ja właśnie teraz, w räce długopis trzymają
Kreślä na kartce słowa, ktİre z mojej gło
Dziäki wam za wszystko, za to, ı jesteście,
Teraz dla was w podziäce, podnoszä w gİrä rä

Ref. Tu nie ıje siä tak, jak tobie siä wydaje,
Tu jest ciągła walka o godne przetrwanie.
Tu nie ıje siä tak, jak tobie siä wydaje,
Tu jest ciągła walka.
Tu nie ıje siä tak, jak tobie siä wydaje,
Tu jest ciągła walka o godne przetrwanie.
Tu jest ciągła walka o godne przetrwanie.
Zrozum to.

2. Mury podrapane, w szarych blokach wychowani,
Chłopaki spod drzewka, przez społeczność nie
Z k*rwami kłopoty mamy, HWDP dla ścierwa,
Takie dla nich me uczucie i pozdrawiam chłopakİw,
Ktİry teı mają ich w dup*e.
Tu siä czuje jak w rodzinie, bo moc gdy problem siä znajdzie,
Tutaj czuje ziomku wsparcie.
Wiem, ı nigdy nie zostawią, du*y kogoś nie nastawi&
Żeby swoją uratować, tu ludzie zasady mają.
Ktİrych twardo przestrzegają.
Patrzä co dzień na ich twarze, cały czas uśmiec
Chociaı ıy nie jest łatwe.
Razem z nimi jakoś wybrnä, nie myśl sobie, ze tu jest
Błenowista Ameryka, tu Waryńskie blokowiska,
Pełne nädzy zjawiska.

Tu chłopaki spod drzewka, robią brudną robotä
Naraıają swoją du*ä.

Żeby odbić siä od dna, ıeby sprİli

Ktİre tak szybko ucieka.

My nie mamy dwustu złotyİch kieszonkowych na miesiąc,
Nie pijemy Martini, Burbonami pierd*limy,

Trİojziołowe ostrowinki to nie są wykwiİte drinki,
Nasze polskie specyfiki razem z ekipą pijemy.

Balet dla nich jest nie ziemski do nas samo nie przychodzi.

My musimy ostro walczyć, wszyscy razem radä damy,
Złe czasy k*rwa przetrwamy, my jesteśmy z Waryny,
My siä łatwo nie poddamy, ja dla nich to teraz robie,
Tą piosenkä dla nich tworze, opowiadam ich historie,
By podziäkować im za to, co w ıciu dla mnie zrobili,
Jak mİej świat odmienili, za balety, wspİlny dymy,
Dziäki ludziom WRA oczy mi siä otworzyły.

Ref. Tu nie ıje siä tak, jak tobie siä wydaje,

Tu jest ciągła walka o godne przetrwanie.
Tu nie żyje się tak, jak tobie się wydaje,
Tu jest ciągła walka o godne przetrwanie.
Tu nie żyje się tak, jak tobie się wydaje,
Tu jest ciągła walka o godne przetrwanie.
O godne przetrwanie. Taa. Właśnie.
Tu nie żyje się tak, jak tobie się wydaje,
Tu jest ciągła walka o godne przetrwanie.
O godne przetrwanie.
Tu waryńskie blokowiska
To dla naszych ludzi.
Taa.
Waryna. Hej.